

# STRAŻNCCCI ZELONEGO LASU



Strażnicy Zielonego Lasu

Marlena Walach



W sercu gęstego, zielonego lasu mieszkał mały zajaczek o imieniu Uszatek wraz ze swoimi przyjaciółmi. Las był pełen życia, a zwierzęta spędzały całe dni na radosnych zabawach w cieniu starych dębów i na pachnących polanach.



Niestety, pewnego dnia wszystko zaczęło się zmieniać, gdy w lesie pojawiły się góry śmieci i brudna woda w strumyku. Piękne kwiaty zwiędły, a radosny śpiew ptaków zastąpiła niepokojąca cisza i szary dym unoszący się między drzewami.



Uszatek i inne zwierzątka zaczęły chorować, tracąc siły do skakania i biegania po mchu. Ich futerka stały się matowe, a oczy smutne, bo zanieczyszczony las nie był już bezpiecznym miejscem do życia i radosnych zabaw.



Niespodziewanie na leśnej ścieżce pojawiła się grupa dzieci z pobliskiej szkoły, niosąc kolorowe worki i ochronne rękawice. Dzieci wyglądały na bardzo przejęte losem lasu i od razu zabrały się do pracy, widząc smutek na pyszczkach małych mieszkańców.



Z wielkim zapałem uczniowie zbierali każdą butelkę, papierek i puszkę, które zaśmiecały dom zwierząt. Uszatek obserwował zza krzaka, jak las powoli odzyskuje swój dawny blask dzięki staraniom i ciężkiej pracy małych ekologów.



Gdy ostatni worek śmieci został wyniesiony, las odetchnął z ulgą, a woda w strumieniu znów stała się krystalicznie czysta. Słońce przebiło się przez gęste korony drzew, oświetlając odradzającą się przyrodę i uśmiechnięte twarze dumnych dzieci.



Zwierzątka poczuły się znacznie lepiej i powoli wyszły ze swoich kryjówek, aby podziękować dzieciom za ratunek. Uszatek, machając wesoło długimi uszami, postanowił pokazać nowym przyjaciołom, jak dbać o zdrowie i kondycję każdego dnia.



Zajączek zaczął uczyć dzieci wysokich skoków i zwinnych uników, które pomagały mu zachować sprawność przez cały rok. Dzieci z radością naśladowały ruchy zwierząt, odkrywając, jak wspaniała i radosna może być gimnastyka na świeżym powietrzu.



Cała polana wypełniła się wspólnym śmiechem i ruchem, gdy wiewiórki uczyły dzieci wspinaczki, a sarenki pokazywały, jak szybko biegać. To była wyjątkowa lekcja wychowania fizycznego, która połączyła świat ludzi i natury w zdrowym, ekologicznym rytmie.



Od tego dnia dzieci regularnie odwiedzają las, dbając o jego czystość i wspólnie ćwicząc ze swoimi leśnymi przyjaciółmi. Uszatek i jego towarzysze są zdrowi i szczęśliwi, wiedząc, że mają tak wspaniałych i mądrych strażników przyrody.